

# KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmickowski.  
za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu św. Marcin 70

Redaktor: Bohdan Jarochoński

Rok XXVII

Nr. 479

Poznań, środa dnia 19 października 1932

## Przed zmianami w polityce angielskiej

Rozpoczynająca się sesja parlamentarna ma doprowadzić do rozłamu wśród konserwatystów lub do ustąpienia Mac Donalda

Londyn, 18. 10. (PAT.) Wznowienie prac Izby Gmin po przerwie letniej spowodowało w Londynie ożywienie polityczne. Dokoła parlamentu ustawiono silne oddziały policyjne z powodu obawy przed planowanymi przez komunistów demonstracjami bezrobotnych. W szczelnie wypełnionej Izbie panowała atmosfera politycznego podniecenia. Oświadczenie Thomasa, że rząd wypowiedział umowę handlową z Sowiecami, przyjęte było przez konserwatystów entuzjastycznie. Również oświadczenie na temat rokowań z Irlandją, która ma zgłoszone pretensje w wysokości 400 milj. ft. z tytułu nadpłaconych od 130 lat podatków wywołało zadowolenie konserwatystów. Natomiast po stronie Labour Party przewidywane jest zastrze-

nie opozycji przeciwko rządowi. Wskazówką tego, że Labour Party przechodzi do ostrego oporu, jest złożenie przez Hendersona kierownictwa partii.

Wszystko wskazuje zatem, że obecna sesja parlamentu wyjaśni sytuację polityczną i zmusi rząd do bardziej jasnej i stanowczej polityki, która, o ile pójdzie

na lewo, doprowadzi do rozłamu wśród konserwatystów, a o ile zaś pójdzie na prawo, co jest bardziej prawdopodobne, zmusi Mac Donalda do ustąpienia.

W kuluarach parlamentu utrzymują, że premierostwo Mac Donalda nie potrwa dłużej jak 6 miesięcy.

Londyn, 18. 10. (PAT.) Na dzisiejszym, pierwszym po ferjach posiedzeniu Izby Gmin Mac Donald, odpowiadając na zapytanie w sprawie międzynarodowej konferencji gospodarczej, oświadczył, że w dn. 31 bm. zbiera się przygotowawcza komisja rzeczoznawców.

Data konferencji ustalona będzie po rozpoczęciu prac komisji ekspertów.

Londyn, 18. 10. (PAT.) Henderson zawiadomił frakcję parlamentarną Labour Party o swojej dymisji ze stanowiska przywódcy partii.

Henderson zachowa jednak godność sekretarza stronnictwa.

## Rocznica zgonu ks. Józefa Poniańskiego

Lipsk, 18. 10. (PAT.) Dziś w wigilię 119 rocznicy zgonu ks. Józefa Poniańskiego konsulat Rzplitej i delegacja stowarzyszeń polskich w Saksonji, m. i. Komitet opieki społecznej Zw. Polaków i in. dorocznym zwyczajem złożyły wieńce u stóp pomnika, przybranego zielenią, przy którym okolicznościowo przemówienie wygłosił konsul R. P. dr. Brzeziński. Wieczorem w Domu Polskim odbyła się uroczysta akademja, w której wzięła udział cała miejscowa kolonia polska, obchodząc uroczystą rocznicę śmierci bohatera narodowego.

## Na budowę magistrali węglowej

Warszawa, 18. 10. (Tel. wł.) W kołach finansowych utrzymują, że w długotrwałych rokowaniach co do wpłaty drugiej części pożyczki francuskiej na budowę magistrali węglowej nastąpił pomyślny zwrot i że wypłata nastąpi w końcu października. (w)



Oryginalny eksperyment inżynierski. W pobliżu Sztokholmu nad starym mostem zbudowano obecnie nowy most, przeznaczony wyłącznie dla ruchu kolejowego. W ten sposób powstały dwa mosty, jeden nad drugim.

## Straszny wypadek samochodowy

Ofiarą katastrofy padł znany pacyfista i dziennikarz niemiecki Carl Mertens oraz jego towarzysza

Paryż, 18. 10. (PAT.) Znany dziennikarz niemiecki Mertens oraz towarzysząca mu młoda kobieta, Frieda Adam z Austrii padli ofiarą strasznego wypadku samochodowego.

Wypadek wydarzył się na drodze z Genewy do Paryża. Z niewiadomych powodów automobil wpadł nagle na znajdujący się na drodze wóz ciężarowy mimo, iż stosownie do regulaminu znajdował się on po prawej stronie szosy i był doskonale oświetlony. Skutki zderzenia były straszne.

Dziennikarz i Frieda Adam ponieśli śmierć na miejscu.

Mertens był założycielem w Genewie agencji prasowej, w której ogłosił m. in. słynny swego czasu artykuł p. t. „Uchybienia Rzeszy wobec Traktatu Wersalskiego”.

Berlin, 18. 10. (Tel. wł.) Nadeszła tu wiadomość, że w drodze z Genewy do Paryża zabił się w wypadku samochodowym znany pacyfista niemiecki, Carl Mertens. Z tego powodu demokratyczne pisma niemieckie przypominają, że zmarły mimowoli odkrył istnienie mordów kapturowych w „Czarnej Reichswehrze”.

Carl Mertens, syn niższego urzędnika, zgłosił się jako młody chłopak do jednej z licznych wówczas organizacji półwojskowych, mianowicie do „Czarnej Reichswehry”. Por. Paul Schulz, odgrywający w „Czarnej Reichswehrze” bardzo poważną rolę, otoczył się na wzór staropruski gwardją olbrzymów i Mer-

tens, jako młody człowiek o atletycznej budowie, został jego ordynansem. Ordynans widział u swego przełożonego bardzo wiele, lecz nie zdawał sobie z tego sprawy.

Po powrocie do domu Mertens zaczął pisać feljetony i zwrócił się z nimi do dzisiejszego pisma socjalistycznego do Reichstagu a ówczesnego redaktora w Darmstacie, Mierendorfa, z prośbą o wydrukowanie ich. Mierendorf dał mu kilka rad i zachęcił go do opisanja swych przeżyć w „Czarnej Reichswehrze”. Mertens, pisząc swe wspomnienia, nie zdawał sobie sprawy z tego, co się działo w „Czarnej Reichswehrze”, lecz Mierendorf, przeczytawszy jego przeżycia, skierował go do Berlina do Jacobsona, wydawcy „Weltbuehne”. W piśmie tem ukazał się też szereg artykułów bez podpisu, które wywarły ogromne wrażenie. Po ukazaniu się tych artykułów do redakcji pisma zgłaszali się coraz liczniej członkowie rodzin zaginionych w tajemniczy sposób w „Czarnej Reichswehrze” i dopiero wówczas cała ohyda wyszła na jaw.

Po tych wypadkach Mertens stał się zagorzałym pacyfistą aż w końcu został oskarżony o zdradę stanu i uciekł do Szwajcarii, gdzie nawiązał kontakt ze znanym pacyfistą niemieckim Foersterem. Mieszkał też kilka lat w Genewie i swą propagandą pacyfistyczną naraził się nawet Stresemannowi. Gdy swego czasu, otrzymawszy list żelazny, przybył na dworzec w Lipsku, aby się stawić jako świadek w sądzie Rzeszy, został na dworcu napadnięty i pobity do utraty przytomności.

Mertens nie miał jeszcze lat trzydziestu.

## Katastrofa kolejowa

Kowel, 18. 10. (PAT.) Onegdaj wydarzyła się katastrofa, która na szczęście nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach.

Na jadący pociąg towarowy na przejeździe między stacjami Hołoby i Swidniki najechał pociąg ciężarowy automobil jednej z firm białostockich. Wskutek zderzenia samochód uległ całkowitemu zniszczeniu. Szofer wyszedł z wypadku cało.

## Lot kpt. Karpińskiego

Jerozolim, 18. 10. (PAT.) Kpt. Karpiński przybył przed południem do Gazy, witany przez konsula Rzplitej Kurnikowskiego i władze lotnicze, po czym wraz z Rogalskim odleciał do Jerozolimy, gdzie był podejmowany w konsulacie gen. Rzplitej. We czwartek nastąpi odlot do Aleppo.

Lotnicy czują się doskonale, samolot jest w bardzo dobrym stanie.

## Trąba powietrzna nad Neapolem

Osuwające się na przedmieściu wzgórze zadusiło 3 osoby

Neapol, 18. 10. (PAT.) W ciągu nocy nad miastem przeszła trąba powietrzna, zrywając dachy, rozbijając setki szyb wystawowych oraz rzucając w powietrze żelazne stoliki kawiarni. Wicher powyrwał również

wiele latarni ulicznych. Na przedmieściu osunęło się wzgórze, zasypując domowników.

3 osoby zostały uduszone, a jedną w stanie ciężkim odwieziono do szpitala.

## Głośny proces o przywłaszczenie biżuterji

Znany jubiler warszawski Wabia-Wabiński skazany został na 2 lata więzienia

Warszawa, 18. 10. (Tel. wł.) We wtorek w sądzie okręgowym toczył się proces głośnego w stolicy jubilera, właściciela magazynu biżuterji w gmachu hotelu Europejskiego, Wincentego Wabia - Wabińskiego, oskarżonego o przywłaszczenie biżuterji, oddanej mu przez klientów do sprzedaży. Biżuterję tę zastawiał on w lombardach.

Wabiński tłumaczył się, że posiadał znakomitą klientelę, poczynawszy od czołowych osobistości w państwie. Cała dyplomacja, generalicja i ziemiaństwo

stanowiły jego klientelę. Wiodło mu się dobrze, aż w roku 1926 włamywacze obrabowali skład na 200 tys. zł. Szkody musiał pokryć z własnej kieszeni. Potem zażyrował weksle grzecznościowe rejentowi Kosińskiemu i musiał je spłacać. To był początek jego ruiny i katastrofy.

Po całodzienniej rozprawie Wabiński został skazany na dwa lata więzienia z zawieszeniem kary na trzy lata.

Jego pracownika Władysława Kwak-Silbera skazano na 1000 zł grzywny. (w)

Z zawodów lekkoatletycznych w Warszawie

# Zwycięstwo Kusocińskiego nad Finem — Iso-Hollo

Dwa nowe sukcesy Walasiewiczówny

Warszawa, 18. 10. (PAT.) Dziśsze zawody lekkoatletyczne, rozegrane na stadionie „Legji“, zgromadziły rekordową liczbę publiczności. Na trybunach nie było ani jednego wolnego miejsca. Wszystkie przejścia dosłownie zapchane ludźmi.

Ogółem zebrało się dzisiaj 10 000 widzów.

Pojedynek Kusocińskiego z Iso Hollo na 5 km. należał do najpiękniejszych biegów, jakie kiedykolwiek odbyły się na tym stadionie. Bieg obfity w momenty emocjonujące i piękne. Przez cały czas trwała zacięta walka obu biegaczy. Z walki tej wyszedł zwycięsko Kusociński wbrew przypuszczeniom prasy fińskiej i samego Iso Hollo, który był raczej pewny zwycięstwa niż porażki.

Na starcie biegu stanęło 5 biegaczy: Iso Hollo, Kusociński, Milcz, Adamczyk i Żak. Trzej ostatni nie odegrali żadnej roli. Bieg zamienił się w pojedynek między Iso Hollo a Kusocińskim. Od startu wysuwa się na czoło Kusociński i prowadzi nieatakowany do 6-go okrążenia. W 6-tym okrążeniu na prostej atakuje go Iso Hollo. Po krótkiej walce Kusociński puszcza, depcząc Finowi po piętach. Pod koniec 8-mego okrążenia Kusociński atakuje i wychodzi na czoło. Iso Hollo, świeży, biegnie tuż za nim. Pod koniec tegoż okrążenia zostaje zdublowany Żak. W 10-tym okrążeniu zdublowano Milcza i Adamczyka. W 11-tym okrążeniu Iso Hollo próbuje objąć prowadzenie. Kusociński nie puszcza. Tempo biegu rośnie. Przy wyjściu z wirażu na ostatnim okrążeniu Iso Hollo wzmacnia tempo i atakuje gwałtownie. Atak jest skuteczny. Iso Hollo mija Polaka i wkrótce ma 3 m przewagi. Kusociński goni. Na dystansie 200 m. obaj biegacze biegają równo, łokcie w łokcie, przy znacznie wzmożonym tempie. Na ostatnim wirażu wychodzi nieco na przód Iso Hollo. W walce na finiszu Polak bierze jednak górę i wpada na metę o 3 m. przed Finem. Czas Kusocińskiego 14 min. 41.8 sek., czas Iso Hollo 14:42.2 sek.

Po biegu publiczność zgotowała obu biegaczom entuzjastyczną owację.

Iso Hollo złożył na bieżni Kusocińskiemu gratulacje. Ostatnie 400 m. obaj biegacze przebyli w nadzwyczajnym czasie 1.03 sek. Jako trzeci przybył Adamczyk o półtora okrążenia wtyle.

Niemniej emocjonujący od powyższego biegu był start Walasiewiczówny przeciwko sztafecie 4x50 m. Startowały 3 sztafety: „AZS“, „Legji“, i „Sokoła“. Skład sztafety „AZS“: Schabińska, Manteuflówna, Gorlofówna i Wojnarowska. Walasiewiczówna minęła Manteuflównę, mimo wyrównania, już na pierwszych 50 m. i od-tąd stale powiększała odległość, dzie-

ląc ją od najlepszej sztafety „AZS“.

Na metę wpadła Walasiewiczówna o 15 m. przed najlepszą sztafetą w czasie 26.4 sek.; 2) sztafeta „AZS“ 27.3 sek., 3) sztafeta Sokoła.

Również powiadła się próba pobicia rekordu polskiego w biegu pań na 800 m., zgłoszona przez Walasiewiczównę. Razem z Walasiewiczówną biegły: Nowacka (AZS), sztafeta 400 m Manteuflówna i 2x200 m Gorlofówna i Wojnarowska. Walasiewiczówna uzyskała w tym biegu czas lepszy od rekordu polskiego, mianowicie 2 min. 24 sek. (dawny rekord wynosił 2:27 sek.). Jest to wynik doskonały, jeśli weźmiemy pod uwagę, że dystans ten nie jest specjalnością Walasiewiczówny i że zaledwie przed 4 dniami przybyła ona do kraju po męczącej podróży morskiej. Nowacka skończyła bieg o kilkanaście metrów z tyłu.

Z innych wyników należy wymienić:

Bieg na 500 m. panów 1) Maszewski (Polonia), ustanawiając nowy rekord polski 1:06.8 sek.

Skok wzwyż 1) Pławczyk 180 cm. Sztafeta szwedzka (400 — 300 — 200 — 100 m) zwyciężył pierwszy zespół „AZS“ w czasie 2:05.4 sek.

## Sprawy „sanacyjne“

Z Warszawy piszą nam, co następuje:

Jakkolwiek sprawy posła Paschalskiego i senatorów Wyrostka i Loewenherza wywołały w opinii publicznej duże wrażenie, nie nie słychać, żeby się nimi zajęło prezydium klubu rządowego B. B. Pp. Loewenherz i Wyrostek związani są ze sprawami górnośląskimi, a p. Paschalski z transakcją Z. U. P. U. — Jarosław Potocki. Komentarze szersze są zbyt czyste, wystarczy przytoczyć tylko doniesienia prasy.

A dziwnie głośno zaczyna być teraz w sądach o działaczach „sanacyjnych“. Niedawno proces Studnicki-Grażyński, nieskończony i odroczone, a świeżo proces prokuratury, stojącej w obronie wiceministra Stefana Starzyńskiego przeciwko Stefanowi Olpińskiemu i ziemianinowi Przewłockiemu. Olpiński doniedawna był ważną osobistością w „sanacji“. Był prawą ręką Stępczyńskiego w „Głosie Prawdy“, administrował tem pismem, wydał broszurę „Myśli Piłsudczyka o sytuacji“, w której ustalał programowe wskazania... odroczenia ideowego i moralnego. Oba procesy są odroczone a sąd dopuścił w jednym i drugim przeprowadzenie dowodu prawdy. Rzecz jeszcze niezakończona...

**Przepowiednia pogody na środę:** Wielkopolska, Pomorze, Polska Środkowa, Wyżyna Małopolska, Śląsk, Podhale i Tatry: Pochmurno i deszcz. Temperatura bez zmian. Najpierw umiarkowane, potem dość silne i porywiste, a na Pomorzu i w Wielkopolsce chwilami gwałtowne wiatry południowe i południowo - zachodnie.

## 20 tysięcy kozaków zgłasza się do armii Paragwaju

Po ukończeniu wojny z Boliwią chcą oni osiedlić się w Ameryce Południowej

Asuncion (Paragwaj), 18. 10. (PAT.) 20 tysięcy kozaków rosyjskich, zamieszkałych poza granicami Rosji sowieckiej, zgłosiło swój udział do walk z Boliwią po stronie Paragwaju. Kozacy posiadają własny ekwipunek wojskowy i własne dowództwo. Domagają się oni od Paragwajczyków po ukończeniu wojny przydziału terenów w pasie pogranicznym z Boliwią celem utworzenia specjalnych osiedli o charakterze rolniczo - militarnym.

Zgłoszenie to podpisał płk. Dwoj-

chenko. Będzie ono przedmiotem rozważań sztabu generalnego.

Asuncion, 18. 10. (PAT.) W konflikcie zbrojnym między Paragwajem a Boliwią szanse zwycięstwa zaczynają przechylać się na stronę Paragwaju. Głównym powodem ostatnich niepowodzeń armii boliwijskiej jest wadliwe połączenie armii z centrum kraju.

Paragwajczycy mimo nielicznej armii przeciwstawili wrogowi doskonałą organizację jak również jednolitą opinię swych obywateli w walce o prawa do Chaco.

## Szajka nieletnich przestępców w Wilnie

Samy czytelnicy „Tajnego Detektywa“

Wilno, 18. 10. (Tel. wł.) Policja śledcza w Wilnie zlikwidowała niebezpieczną szajkę nieletnich przestępców, którzy dokonali ostatnio szeregu napadów na uczniów i samotnie przechodzące kobiety, wyrывая im w zuchwały sposób torebki. Głównym zajęciem młodocianych złodziei były jednak napady na uczniów, którym kradli tornistry z książkami itp. Na miejsce swej „działalności“ młodociani przestępcy obrali rejon Góry Bouffałowej w pobliżu gimnazjum Zygmunta Augusta.

Ostatnią ofiarą napastników padł uczeń gimnazjalny Jerzy Rodziewicz, któremu napastnicy zabrali tornister z książkami. Książki sprzedali w księgarniach, a tornister podrzucili w klatce schodowej domu przy ulicy Wileńskiej.

W wyniku przeprowadzonego dochodzenia, policji udało się zlikwidować tę szajkę. Członkami jej są czytelnicy „Tajnego Detektywa“: 14-letni Waldonis, 13-letni Stefan Czerniakow oraz 12-letni Jan Buzinowicz.

Młodociani napastnicy przesłani zostaną do domu poprawczego w Wielu-cianach.

## Cyklista najechany przez samochód

Przy zbiegu ulic Mickiewicza i Poznańskiej samochód osobowy P Z 46 316 najechał jadącego na rowerze Bolesława Jurkiewicza (ul. Szamarskiego 23).

Ciężko poranionego opatrzyło do-różnie Pogotowie Lekarskie (tel. 55-55) poczem przewiozło go w stanie ciężkim do szpitala. (kl)

JAN CZARTORYSKI

## Moje przygody wojenne, chociaż nie wojskowe

3) (Ciąg dalszy.)

Na wszystkie te pytania odpowiadałem według najlepszej wiedzy i woli, byle tylko nie popaść w podejrzenie, gdyż czułem, że już coś jest w nieporządku ze mną.

Na końcu wywiązał się między nami taki dialog, któremu przysłuchiwał się jeden czy dwóch oficerów.

Podoficer: „Czy zna pan hrabiego Wiszniewskiego?“

Ja: „Nie znam“.

Podoficer: „Nie zna pan hrabiego Wiszniewskiego?“

Ja: „Nie znam go zupełnie“.

Podoficer: „Ale pan wie, kim jest hrabia Wiszniewski?“

Ja: „Nie wiem zupełnie“.

Podoficer: „Ale pan słyszał o hrabiu Wiszniewskim?“

Ja: „Nigdy o nim nie słyszałem“.

Przy końcu tej indagacji zauważyłem pewne zdziwienie na twarzach podoficera i oficerów. Myślałem sobie, że hrabia Wiszniewski jest jakimś podejrzanym osobnikiem lub fikcyjną postacią, o którą mnie pytają, celem złapania mnie na kłamstwie.

Po chwili zostawiono mnie samego.

Zaczętem się niepokoić, i gdy podoficer wrócił, zapytałem go, kiedy dostanę wreszcie papiery na podróż koleją?

On tymczasem zbył moje pytanie, a zaczął się znowu upytać: „Czy pan wie, do kogo należy ten pałac?“

Odpowiedziałem, że nie wiem.

I skądże ja miałem wiedzieć, będąc w tych stronach po raz pierwszy. Ale podoficer odpowiedź moja nie zadowolila.

Po chwili zostawiono mnie znowu samego na ławce. Za jakieś pół godziny przychodził znowu podoficer i każe mi iść za sobą do pałacu. Wchodzimy do dużej sali, w której stał stół zastawiony do obiadu na kilkadziesiąt osób. Podoficer idzie naprzód i siada przy stole w najdalszym końcu pod ścianą i prosi mnie, abym usiadł obok niego.

Waham się chwilę, nie rozumiejąc celu, ale potem siadam, myśląc w mojej naiwności, że chcą mnie ugościć.

Podoficer stawia mi te same trzy pytania o hrabim Wiszniewskim, co poprzednio, a gdy odpowiadam, mówi, abym mówił głośniej.

Naturalnie odpowiedzi moje były

te same, co poprzednio. Zaczynam się już niepokoić tym sposobem pytania mnie i zagaduję go, co to ma znaczyć, ale on mi nie odpowiada, tylko wstaje i każe wychodzić. W tej samej chwili słyszę na górze głosy i śmiechy i jak ktoś wymawia moje nazwisko z dodatkiem „es kann kein Czartoryski sein“ (to nie może być żaden Czartoryski) — a dalej już nie rozumiałem. Spojrzałem na górę i zobaczyłem, że sala jest piętrowa i ma galerję wokoło, na której stali oficerowie i jeden starszy pan cywilny. Całe towarzystwo cofnęło się do dalszych pokoi wśród głośniejszych rozmów. Podoficer równocześnie naglił mnie do wyjścia i wróciłem znowu na ławkę przed pałacem.

Czułem, że coś o mnie zdecydowano na moją niekorzyść, ale nie wiedziałem, co robić.

Po chwili przychodzi podoficer, jakiś oficer i wachmistrz żandarmerji polowej. Podoficer oświadcza mi, że pojedę w towarzystwie wachmistrza żandarmerji polowej p. Popescu (czy innego Rumuna o podobnym nazwisku) do Lwowa. Oficer dał znak, że mamy zaraz ruszyć w drogę i poszliśmy. Podoficer Polak objaśnił mi, że jadę tylko „in Begleitung“, żeby więc nie myślał, że jestem aresztowany. Było to dosyć uprzejmie z jego strony. Przed bramą pałacu czekała

moja powózka, którą pojechaliśmy na dworzec kolejowy. Tu powózkę odprawiliem z powrotem, upewniwszy się, że wróci pod Łuck bez przeszkód.

Z początku jechaliśmy w wagonie bagażowym, a w Rawie Ruśkiej przesiadliśmy się do przedziału drugiej klasy. Jechałem więc ze wszelkimi wygodami, a wachmistrz Popescu miał moje papiery dawniejsze jak i nowe na podróż. Jak mi objaśnił, mieliśmy udać się do konsula niemieckiego, który mi wystawi nowy paszport na drogę do domu. Nie wątpiłem, że za przyjazdem do Lwowa skończą się moje przygody i że pojedę do domu bez trudności, ale jakże się myliłem! Zauważyłem, że wachmistrz ma oprócz moich papierów tom kalendarza Gotajskiego z roku 1906 (francuskie wydanie). Zdziwiło mnie, dlaczego ma tę książkę i skąd ją posiada.

Powiedział, że w tej książce stwierdzono moje personalja i że dano mu ją jako dowód osobisty do mojej osoby. To jeszcze więcej mnie zadziwiło, bo nie wiedziałem, skąd ta książka się znalazła u Armee-Oberkommando. Wachmistrz dał mi książkę do ręki. Na pierwszej stronie zobaczyłem stem-pel „Biblioteka hrabiego Wiszniewskiego w Krystynopolu“.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## Rozwiązane zebranie O. W. P. w Krotoszynie

Na niedzielę, 16 października, zwołany został zjazd powiatowy Obozu Wielkiej Polski w Krotoszynie. Powiatowy wydział O. W. P. wysłał do województwa wniosek o pozwolenie na zjazd, województwo jednak odpowiedziało odmownie. Wobec tego postanowiono ograniczyć się do uroczystego zebrania z udziałem placówek wiejskich z powiatu. Zebranie to zgłoszono w starostwie jako zgromadzenie publiczne, mające się odbyć w Domu Katolickim. Tam jednak z przyczyn niezależnych od organizatorów zebranie odbyć się nie mogło. Wobec tego postanowiono odbyć zebranie tylko dla członków w hotelu „Strzelnica”.

W niedzielę rano odbył się raport, do którego stanęło przeszło 1000 członków O. W. P. Byłoby ich jeszcze więcej, gdyby nie to, że duża część członków placówek zamiejscowych, jadących na rowerach do Krotoszyna, policja zatrzymała na drogach.

O godz. 9,30 wszyscy uczestnicy wzięli udział w nabożeństwie, które celebrował ks. dziekan Małeckii. Po mszy św. ks. dziekan wygłosił ołtarza płomienne kazanie. Dodać należy, że do mszy św. służyło 4 członków O. W. P. w ubiorach organizacyjnych.

O godz. 11 sala „Strzelnicy” wypełniła się po brzegi członkami Obozu. Przy wejściu przeprowadzano ścisłą kontrolę; straż porządkowa wpuszczała tylko członków. W chwili rozpoczęcia zebrania wkroczył na salę starszy przodownik Sermak w towarzystwie pewnej liczby policjantów. P. Sermak oświadczył, że wobec udziału delegatów z poza powiatu uważa zebranie za zgromadzenie publiczne i żąda jego rozwiązania. Na sali powstało poruszenie. Kierownik powiatowy O. W. P. p. Włodarczyk wezwał obecnych do rozejścia się. Poleceniu temu uczyniono zadość, odśpiewawszy w gorącym nastroju hymn Młodych i „Rote”.

O godz. 13 odbyła się odprawa kierowników placówek powiatu krotoszyńskiego.

O godz. 13,30 p. Włodarczyk zarządził w hotelu Wielkopolskim ponowne zebranie tylko dla członków powiatu krotoszyńskiego bez udziału delegatów.

### Zatrzymanie klepsydr żałobnych

Z Krotoszyna donoszą: Placówka O. W. P. w Krotoszynie zamówiła na niedzielę 9 bm. nabożeństwo za duszę śp. Zwirki i Wigury. By o tem zawiadomić miejscowe społeczeństwo, wydrukowano żałobne klepsydry, donoszące o nabożeństwie. Kiedy jednak klepsydry te zanieślono do urzędu porządku i bezpieczeństwa publicznego, p. burmistrz Fenrych zatrzymał je i mimo kilkakrotnych interwencji nie chciał ich wydać. P. Fenrych oświadczył, że nie może pozwolić na to, aby tylko pewna część społeczeństwa urządzała nabożeństwa za śp. Zwirkę i Wigurę.

Jest to, zdaje się, pierwszy w całej Polsce wypadek, by którejśkolwiek organizacji zakazywano publikowania ogłoszeń o nabożeństwach za dusze poległych bohaterów narodowych.

Stwierdzić należy, że udział obywatelstwa miasta Krotoszyna w nabożeństwie w kościele farnym był tłumny.

### Ks. Prymas Hlond

Krynica, 18. 10. (PAT.) W dniu 18 bm. popołudniu po 4-tygodniowym pobycie opuścił Krynice ks. Prymas Hlond.

## TEATRY

### Z Teatru Polskiego

Dziś premiera ostatniej komedii Jerzego Szaniawskiego p. t. „Fortepian”. Zeszłoroczny laureat Nagrody Państwowej ukazuje w tej komedji nowe oblicze, poruszając szereg problemów niepokojących umysły w chwili obecnej.

### Z Teatru Wielkiego

Dziś drugi występ p. Heleny Lipowskiej w „Madame Butterfly” Pucciniego. Czołowe role odtwarzają pp. Czernańska, W. Łuczyński, Al. Karpacki i K. Urbanowicz. W piątek arcywesoła „Bajadera”.

### Z Teatru Nowego

Dziś teatr nieczynny z powodu próby generalnej z komedji „Plac Paryski 13”.

z poza powiatu. Na krótko przedtem interwenjowali jeszcze u władz posłowie dr. Haremski i Lasota. Po rozpoczęciu zebrania tenże sam starszy przodownik Sermak oświadczył p. Włodarczykowi, że żąda bez względu na charakter zebrania jego rozwiązania.

Na sali rozległy się głośnie okrzyki na

część Obozu Wielkiej Polski i Romana Dmowskiego. Z wielką siłą odśpiewano hymn Młodych. Na wezwanie kierownika powiatowego zebrani opuścili salę.

Powiatowy wydział O. W. P. robi odpowiednie zażalenie do władz wyższych.

Należy zaznaczyć, że obóz narodowy w pow. krotoszyńskim z dniem każdym rośnie w siłę.

## Niemcy chcą pożyczyć we Francji 5 miliardów marek

**Bankier Goldschmidt wyjechał podobno w tej sprawie na życzenie Papena do Paryża**

Berlin, 18. 10. (PAT.) Według doniesień prasy narodowo-socjalistycznej bankier Goldschmidt wyjechał na życzenie Papena do Paryża, aby wszcząć tam starania o pożyczkę w wysokości 5 miliardów mk.

Dementując to doniesienie, Biuro Conti zaprzecza również powtarzanym przez prasę wiadomościom o tem, jakoby Goldschmidt wpłynął na program gospodarczy rządu Rzeszy.

## Fałszerz banknotów wygrał 40 tys. dol.

**Władze wygrały sumę skonfiskowały**

Warszawa, 18. 10. (Tel. wł.) W Lublinie zamieszkiwał niejaki B. Wolfried, który przed kilku laty był oskarżony o puszczanie w obieg fałszywych banknotów. Po wypuszczeniu z więzienia za kaucją, Wolfried wraz z całą rodziną uciekł do Ameryki. Obecnie, otrzymawszy wiadomość, że na jedną z jego dolarówek,

złożonych jako kaucja, padło 40 tysięcy dolarów, przysłał córkę w celu odebrania wygranej. Władze jednak odmówiły wypłaty, powołując się na straty, wyrządzone przez fałszerza, i całą sumę skonfiskowały.

Córka Wolfrieda powróciła do Ameryki bez pieniędzy.

## Rewizje osobiste u zalegających płatników

**Treść rozporządzenia wykonawczego min. spr. wewn.**

Warszawa, 18. 10. (Tel. wł.) Minister spraw wewnętrznych wydał rozporządzenie wykonawcze w sprawie rewizji osobistych, dokonywanych przy egzekucjach.

Według tego rozporządzenia rewizja osobista musi być zawsze poprzedzona wezwaniem do natychmiastowego wręczenia posiadanych pieniędzy, walorów i przedmiotów wartościowych. Jeżeli wezwany tego nie uczyni, przeprowadzającemu egzekucję wolno dokonać rewizji osobistej, polegającej na przeszukaniu ubrania zobowiązanego do płacenia. Rewizja osobista musi być jednak przeprowadzona z zachowaniem należnych względów dla osoby rewidowanej. Rewizji osobistej u kobiet mogą dokonywać tylko upoważnione do tego kobiety. Jeżeli zobowiązany do płacenia usiłuje dla uniknięcia rewizji osobistej opuścić np. mieszkanie, wolno przeprowadzającemu egzekucję przeszkodzić te-

mu przy pomocy organów bezpieczeństwa publicznego.

Rozporządzenie powyższe wchodzi w życie w 14 dni po ogłoszeniu. (w)

### Zawody i turniej kawalerski

Dn. 22 października o godz. 15 na Hipodromie przy ul. Grunwaldzkiej odbędą się na rzecz Ligi Morskiej i Kolonjalnej po raz pierwszy w Poznaniu zawody i turniej kawalerski w muniurach historycznych, a mianowicie pokaz brygady kawalerji, tandem konny, pokaz szwadronu karabinów maszynowych, pokaz baterji artylerji konnej, konkursy hipiczne na szybkość i rekordy wysokości.

Wstęp od 50 gr.

### Nagły zgon kupca

Wczoraj wieczorem zasnął nagle w mieszkaniu swem przy ul. Dąbrowskiego 82 — 54-letni kupiec Leon Jankowski.

Przybyły lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził zgon wskutek udaru serca. (kl)

### Usiłowane samobójstwo

W mieszkaniu przy ul. Matejki 1 zatrut się nieznaną trucizną niejaki Aleksander Gajewski.

Desperatowi udzieliło doraźnej pomocy lekarskiej pogotowie ratunkowe, poczem przewiozło go do szpitala miejskiego. (kl)

### Padające drzewo

Wczoraj wieczorem wywróciło się drzewo w pobliżu przystanku tramwajowego na Górnej Wildzie przy ul. Fabrycznej. Padające drzewo zerwało przewody elektryczne.

Powstała wskutek tego przerwa w ruchu tramwajowym usunęło pogotowie Poznańskiej Kolei Elektrycznej, a drzewo po przepiłowaniu zabrała miejska straż ogniowa. (kl)

## RECENZJE KINOWE

Kino „Muza” wyświetla film dźwiękowy p. t. „Bezimienni bohaterowie”. Jednym z największych grzechów polskiego filmu jest fałszywy patos i pretensjonalność. Jeśli „Bezimiennych bohaterów” zalicza się do najudatniejszych filmów polskich, to w dużej mierze dla tego, iż jest to bezpretensjonalna a jednocześnie bardzo starannie wykończona w szczegółach kryminalna historyjka o bohaterach oficerach policji, walczących z przestępcami.

Ozdobą dźwiękowej strony filmu jest

tango „Kocham”, które obecnie bardzo się spopularyzowało.

Obsada aktorska filmu zwłaszcza w rolach męskich jest najlepsza, na jaką Polskę stać — bo Brodzisz, Bodo i Marja Bogda. (Sz)

Kino „Sfinks” wyświetla film p. tyt. „Eskadra orłów”. Porucznik eskadry lotniczej Andrzej Herbillon z przeżeniami przekonuje się, że przyjaciółka jego Ivonna jest żoną najserdeczniejszego przyjaciela i kolegi pułkowego Maurycy. Maurycy, dowiedziawszy się, że żona zdradzała go, chce zginać w pojedynku lotniczym z nieprzyjacielem. Herbillon ratuje go jednak a sam ginie bohaterską śmiercią. — Kto lubi filmy lotnicze z efektownymi zdjęciami walk powietrznych, temu film ten da dużo zadowolenia. Role główne kreują mniej znani aktorzy: Claire Le Lorez, Jean Dax i George Charlia. (Sz)

## Wiadomości potoczne

### KRONIKA MIEJSKOWA

— \* W piątek, 21 bm. o godz. 20,15 odbędzie się posiedzenie Wydziału Lekarskiego T. P. N. wspólnie z Tow. Wiedzy Wojskowej, Sekcja Lekarska, w sali wykładowej Kliniki Dermatologicznej U. P. (Szpital Miejski, ul. Szkolna), z następującym porządkiem obrad: 1. Komunikaty Zarządu. 2. Pokazy. 3. Dr. Neyman: „Przetaczanie krwi w klinice schorzeń wewnętrznych”.

— \* Sodaliczka Marjańska Panien Urzędniczek. Zebranie Sekcji Apologetycznej odbędzie się we środę, dn. 19-go b. m., o godz. 7,30 wiecz. w kaplicy sodalicyjnej.

## KALENDARZYK

Środa, 19 października 1932.

Słońce: wschód 6,25; — zachód 16,50; — długość dnia 10 godz. 25 min.

Księżyc: wschód 18,31; — zachód 12,10; — przed ost. kwadrą.

Kal. rzk.: Piotr z Alk.; jutro Jan Kanty. Kal. słow.: Ziemowit Bi.; jutro Budzi-sława.

### Zebrania

Dziś o 17 Pokaz oszczędnego stosowania gazu w gospodarstwie domowym — w gazowni Grobla 15;

o 18,30 Rada Miejska w sali ratuszowej;

o 19 Tow. Kobiet „Wzajemna Pomoc” w Domu Król. Jadwigi;

o 19 Tow. Św. Władysława (Św. Łazarz) u p. Chmielewskiego, ul. Marszałka Focha 85;

o 19,30 Stronictwo Narodowe (Św. Łazarz) u p. Przybylskiego, Rynek Św. Łazarz;

o 19,30 Koło Seniorów (Jeżyce) u p. Tomikowskiego, ul. Szamarskiego 18;

o 20 Koło Śpiew. im. Paderewskiego, nadzw. zebr. u p. Żaka, ul. Strumykowa 37;

o 20 Tow. Uczestników Powstania Wlkp. im. Ign. Paderewskiego u p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8a;

o 20 Klub Sportowy „Olimpia” u p. Skrzypczaka ul. Stroma;

o 20 Koło Muzyczne - Scen. „Dzwon” u p. Jaszki, ul. Kraszewskiego 16;

o 20 Tow. Śpiewu (Św. Łazarz) u p. Dusika ul. Marsz. Focha 62;

o 20 Zw. Pracowników Kupieckich, Przemysłowych, Biurowych, Bankowych z okazji 25-lecia w Domu Król. Jadwigi;

Jutro o 20 Kajakowcy K. H. „Czarni” u p. Kasprzaka, ul. Kilińskiego 15;

### Pogrzeby

Dziś: Śp. Bolesława Pokory o godz. 10 z kościoła zakładu głuchoniemych Św. Kazimierza na Śródcie. — Śp. Walerji z Przybyłowskiej Nowakowej o godz. 15,30 ul. Śniadeckich 6a. —

Śp. Marjana Kieszczynskiego o godz. 16 z kapł. cment. na Górczynie. —

Śp. Kazimierza Jeśmanowicza o godz. 16,30 z kapł. cment. na Łazarzu.

### Licytacje

Dziś o 11 Małe Garbary 5 — bielizna, fartuchy, swetry, ręczniki, pończochy;

o 11 ul. Wroniecka 4 (lic. zastawu) — aparaty radiowe 3- i 5-lampkowe, płaszcze, kurtki.

### TEATRY:

Teatr Wielki: Dziś — „Madame Butterfly”.

Teatr Polski: Dziś — „Fortepian”, premiera.

Teatr Nowy: Dziś — Teatr nieczynny z powodu generalnej próby „Plac Paryski 13”.

Komedja Muzyczna: Dziś — „Wiktorja i jej huzar”.

## KRONIKA GOSPODARCZA

### Przepisy o godzinach handlu

Warszawa, 18. 10. (Tel. wł.) Przedstawiciele warszawskiej izby handlowo-przemysłowej zwrócili się do min. przemysłu i handlu z przedstawieniami w sprawie dekretu, mającego zmienić przepisy o godzinach handlu.

Mimo tych interwencji, dekret ma się ukazać w dniach najbliższych. (w)

# Otwarcie wystawy pamiątek lotniczych po Żwirce i Wigurze

Warszawa, 18. 10. (Tel. wł.) W niedzielę o godz. 11 rano wiceminister komunikacji inż. Gallot dokonał w Bagateli uroczystego otwarcia wystawy pamiątek lotniczych po ś. p. por. Żwirce i inż. Wigurze.

U wejścia na teren wystawy rzuca się w oczy dużych rozmiarów transparent płócienny, na którym z jednej strony widnieje napis: „Zły los wydarł nam symbol, lecz nie wyrwie nam woli czynu!“. Z drugiej zaś strony: „Pamiętaj o Challenge'u 1934 r.“

Wystawa, urządzona staraniem Aeroklubu, skupia, oprócz licznych drobnych pamiątek, szereg pucharów i innych nagród, zdobytych przez zmarłych lotników w zawodach krajowych i zagranicznych. Ponadto środek hali zajmuje pięć samolotów, na których Żwirko i Wigura zwyciężali w zawodach, dokonywali raidów, lub też ustalali rekordy.

Na pierwszy plan wybija się samolot RWD-6. Na samolocie tego typu Żwirko i Wigura odnieśli ostatnie zwycięstwo. Dalej stoi samolot RWD 2, zbudowany w 1929 r. Jest on pierwszym polskim samolotem, przez który konstrukcja nasza wzniosła się na poziom europejski. Na samolocie RWD-2 Żwirko i Wigura dokonali w 1929 r. lotu okrężnego po Europie — a Żwirko w tymże roku ustanowił na nim międzynarodowy rekord wysokości dla samolotów tej kategorii.

Typ samolotu RWD-4. Na tej maszynie Żwirko i Wigura zdobyli I. miejsce w trzecim krajowym konkursie samolotów turystycznych 1930 roku.

Samolot RWD-5, to limuzyna w wykonaniu przystosowana do wygodnej podróży. Tego właśnie typu samolot upodobał sobie Żwirko dla celów turystyki prywatnej. Na RWD-5 Żwirko i Wigura odnieśli zwycięstwo na 4-tym krajowym konkursie samolotów turystycznych 1931 r.

Wreszcie samolot RWD-7. Jest to typ zbudowany specjalnie dla celów re-

kordowych. Osiągnął też w swej kategorii międzynarodowy rekord szybkości (1931 r.) i wysokości (inż. Drzewiecki 30 września 1932 r.).

Następnie przechodzimy do działu nagród, zdobytych w zawodach międzynarodowych.

Na pierwszym planie pod fotografiami obu lotników umieszczony jest puchar przechodni z napisem: „Coupe Challenge Internationale D'Avions de Tourisme Offerte Par L'Aero Club de France“. Puchar, który zdobył w ubiegłych latach dwukrotnie niemiecki lotnik Fritz Morzik — został wypożyczony na wystawę pamiątek. Uroczyste bowiem wręczenie go Aeroklubowi Rzeczypospolitej nastąpi w styczniu 1933 r. na zebraniu Międzynar. Federacji Lotniczej w Paryżu.

Tuż obok pucharu stoi niski stolik z porcelanowym blatem, na którym artystycznie wykonana jest w kolorach trasa Challenge'u 1932 r. Jest to nagroda honorowa Aeroklubu Niemiec dla por.

Żwirki. W górnej części stolika widnieje napis: „Dem Sieger im internationalen Rundflug 1932 Franciszek Żwirko gegeben vom Aero-Club von Deutschland“.

Zwraca również uwagę nagroda ministra komunikacji Rzplitej Polskiej, ufundowana dla zespołu lotniczego na Challenge 1932 r. Nagrodę tę, statuetę z brązu, zdobyła reprezentacja Polski.

Dalej widzimy szereg nagród honorowych w postaci wazy kryształowej, papierošnicy, medalu, lornety itp.

Podobizny lotników z różnych okresów ich życia, korespondencja, mapy, depesze gratulacyjne i kondolencyjne budzą ogólne zaniepokojenie.

Doskonale zorganizowana wystawa potrwa do 28 bm. Dochód z niej przeznaczony jest na rzecz fundacji imienia zmarłych oraz na dokończenie budowy pomnika poległych lotników, który ma być odsłonięty na pl. Unji.

## Konsul niemiecki w Toruniu

Warszawa, 18. 10. (Tel. wł.) Rząd polski udzielił tymczasowego agremientu Ernestowi Kuehlerowi jako konsulowi Rzeszy niemieckiej w Toruniu. (w)

## Turniej walk zapaśniczych

Wyniki wczorajszych walk były następujące

Karsch walczył z Oliveirą, przegrywając już w 5:30 min. Kawan nie mógł w ciągu 21 minut nie wskórać z agramywnym Neumannem. Bardzo szybko załatwił się też Garkowienko z Bachratym, którego położył odwrotnym pasem w 3:30 min.

Młody, lecz doskonale technicznie walczący Schwarz (junior) w drugiej minucie założył Emondowski nelsona, z którego ten się uwolnił chwytem za liny. Następnie jednak w 4 min. wygrał Schwarz, zastosowawszy bras roule. W ostatniej walce rewanżowej Sztekera z Grabowskim, albrzym zakłada dwukrotnie podwójny nelson jednak przegrywa parą z podwójnego nelsona, wykazując przytem zupełny brak znajomości techniki. (wz)

### Dziś w środę walczą:

Decydująca Torno — Sztekler, Schwarz — Karsch, decydująca Oliveira — Garkowienko, Grabowski — Neuman, decydująca Koleff — Kawan. dr 1447

Za ogłoszenia i reklamy odpowiadają administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

## Notowania dewiz z dnia 18 października 1932

(Obsługa radiotelegraficzna P. A. T-icznej)

| Dewizy               | Stopa dyskont | Parytet w złocie | Notowania za   | w Warszawie | Gdańsku | Berlinie | Londynie | Nowym Jorku | Paryżu  | Pradze | Zurychu | Wiedniu |
|----------------------|---------------|------------------|----------------|-------------|---------|----------|----------|-------------|---------|--------|---------|---------|
| Poznań . . . . .     | 71/2          | —                | 100 zł         | —           | 57,52   | 47,15    | 30,68    | —           | 235,50  | 377,20 | 58,05   | 79,31   |
| Warszawa . . . . .   | 71/2          | —                | 100 zł         | —           | —       | 47,15    | —        | —           | —       | —      | —       | —       |
| Gdańsk . . . . .     | 4             | 173,52           | 100 Gd gld.    | —           | —       | 81,97    | —        | —           | —       | 662,50 | —       | —       |
| Berlin . . . . .     | 4             | 212,34           | 100 R. M.      | 211,85      | —       | —        | 14,36    | 23,76       | 605,—   | 803,15 | 123,075 | 168,40  |
| Belgia . . . . .     | 31/2          | 123,94           | 100 belg.      | 123,90      | 71,28   | 58,48    | 24,565   | 13,89       | 354,—   | —      | 71,975  | 98,55   |
| Bukareszt . . . . .  | 7             | 172,—            | 100 l.         | —           | —       | 2,517    | 580,—    | —           | 15,15   | 20,10  | 3,07    | —       |
| Budapeszt . . . . .  | 41/2          | 155,90           | 100 pengo      | —           | —       | —        | 26,50    | —           | —       | 589,75 | —       | 124,25  |
| Holandi . . . . .    | 21/2          | 353,31           | 100 gld hol.   | —           | 206,60  | 169,48   | 8,48     | 40,19       | 1024,50 | —      | 208,35  | 285,30  |
| Kopenhaga . . . . .  | 5             | 238,88           | 100 k d.       | —           | —       | 75,07    | 19,29    | 17,78       | 455,50  | —      | 92,50   | 124,25  |
| Londyn . . . . .     | 2             | 43,38            | 1 funt szterl. | 30,69       | 17,64   | 14,475   | —        | 3,40        | 87,48   | 115,80 | 17,845  | 24,30   |
| Nowy York . . . . .  | 21/2          | 8,9141           | 1 dolar        | 8,918       | 512,99  | 4,209    | 340,62   | —           | 25,49   | 33,70  | 517,75  | 709,20  |
| Paryż . . . . .      | 21/2          | 172,—            | 100 fr. franc. | 35,01       | 20,135  | 16,52    | 86,93    | 3,92        | —       | 132,30 | 20,135  | 27,87   |
| Praga . . . . .      | 5             | 180,62           | 100 k. cz.     | 26,41       | 15,21   | 12,465   | 116,—    | —           | 75,50   | —      | 15,34   | 21,01   |
| Rzym . . . . .       | 5             | 172,—            | 100 l.         | —           | —       | 21,565   | 66,65    | 5,11        | 130,75  | 172,75 | 26,51   | 37,—    |
| Szwajcaria . . . . . | 2             | 172,—            | 100 fr szwajc. | 172,20      | 99,225  | 81,25    | 17,73    | 19,30       | 491,75  | 651,50 | —       | 136,95  |
| Sztokholm . . . . .  | 4             | 238,88           | 100 k. szw.    | —           | —       | 74,38    | 19,46    | 17,60       | 451,—   | —      | 91,60   | 123,50  |
| Wiedeń . . . . .     | 6             | 125,43           | 100 szyling.   | —           | —       | 51,95    | 29,25    | —           | —       | 474,20 | —       | —       |

W piątek, dnia 14. 10. 1932 zmarł w 52 roku życia, mój ukochany mąż, nasz ojciec, teść i dziadek. ś. p.

### Kazimierz Jeśmanowicz

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu z kostnicy cmentarza Łazarzkiego w środę 19 b. m. o godz. 16,30 o czym donosi w ciężkim smutku pogrążona rodzina

zr 16 371

## Plac przemysłowy

o powierzchni 2 680 mtr. przy dworcu towarowym, korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia poważnych reflektantów do eksp. Kurjera Poznańskiego pod zg 16 368

### 5 KLPNA

### Masła wiejskiego

każda ilość kupie. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdr 37 698

### Dywan

3x4 perski wzór utrzymania jakości pierwszorzędna, okazujcie kupie. Oferty Kurjer Poznański zdr 37 794

### 11 POKOJE UMEBL

### Panienkę

przyjme wspólny utrzymanie. Ogrodowa 9. II. piętro. prawo. nr 5 892

### 22 ROZMAITE

### Pracownia eleganckich futer damskich

Marijana Pławińskiego obecnie tylko Plac Nowomiejski 6 a wysoki parter. Ceny bardzo przystępne. Pr 5 061-57.240

### Futra

reperuje sumiennie tanio. Żupańskiego 2 m. 2. zdr 37 768

### 27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy do jednej trzeciej cenę drobnych

### Krawcowa

wykonuje płaszcz, suknie kostiumy, dziecięca garderobę przyjmuję w dom poza Włocławska. Ratajczaka 9 front. zdr 37 713

### Inteligentna

panienka przyjmie posadę jako bonę, względnie jako pielęgniarkę do starszej osoby, najchętniej na prowincji. Oferty Kurjer Pozn. zdr 37 881

### Cukiernik

poszukuje posady z obsługą gości miejscowości obojetna. Sobkowiak ul. Żydowska 20 m. 15. zdr 37 801

### Czeladnik krawiecki

szuka pracy miarowej do ręki za skromnym wynagrodzeniem lub za utrzymanie. Oferty Kurjer Poznański zdr 37 678/9

### Dziewczyna

do dzieci lub do wszystkiego bez gotowania. lubiąca dzieci szuka posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdr 37 793

### 28 WOLNE MIEJSCA

### Maszynistkę

spiesznie kilka dni. Chelmońskiego 1. mieszkanie 6. zdr 38 044

## Przedpłata

na miesiąc listopad 1932 r. za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 5,20, w agencjach w mieście zł 5,50, z odroczeniem do domu w Poznaniu zł 5,70, z odroczeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonent nie ma prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedziele, święta i nocą tylko 1476, 3524 i 4072, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.

Dla wygody czytelników naszych zamieszczamy poniżej kwity abonamentowe. Tych wszystkich, którym chodzenie na pocztę sprawia trudności, prosimy jeden kwit, odpowiednio wypełniony, odesłać na najbliższy urząd pocztowy, a listowy zgłosić się po przedpłatę przy najbliższej sposobności. Zamówienia prosimy skutecznie przed 25 b. m., gdyż tylko wówczas poręcza poczta dostawę wszystkich egzemplarzy bez przerwy. Drugi kwit prosimy wręczyć sąsiadowi z zachęceniem do zaabonowania „Kurjera Poznańskiego“.

## Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

| Tytuł gazety     | Miejsce wydania | Czas przedpłaty          | Cena | Oprocent. i manipul. | Razem |
|------------------|-----------------|--------------------------|------|----------------------|-------|
| Kurjer Poznański | Poznań          | miesiąc listopad 1932 r. | 3,20 | 0,94                 | 4,14  |

Wychodzi dwa razy dziennie

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego

Pokwitowanie urzędu pocztowego.

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia

## Kwit dwumiesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

| Tytuł gazety     | Miejsce wydania | Czas przedpłaty              | Cena | Oprocent. i manipul. | Razem |
|------------------|-----------------|------------------------------|------|----------------------|-------|
| Kurjer Poznański | Poznań          | miesiące: listopad, grudzień | 6,40 | 1,88                 | 8,28  |

co tydzień bezpłatny do-  
datek powieściowy w for-  
macie książkowym  
Wychodzi dwa razy dziennie

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego

Pokwitowanie urzędu pocztowego.

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia